

Sygn. akt VIII GC 589/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Asesor sądowy Przemysław Kociński

Protokolant st. sekretarz sądowy Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 stycznia 2020 roku w B.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.392,80 zł (cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty,

II. umarza postępowanie w zakresie kwoty 2.352,00 zł (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt dwa złote),

III. oddala powództwo w pozostałej części,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 677,38 zł (sześćset siedemdziesiąt siedem złotych trzydzieści osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 204,57 zł (dwieście cztery złote pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

VI. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 271,18 zł (dwieście siedemdziesiąt jeden złotych osiemnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Asesor sądowy Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 589/19

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I., wniósł pozew przeciwko pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o zapłatę kwoty 10.176 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w od dnia 5 marca 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony zawarły w dniu 7 listopada 2017 r. umowę o organizację praktyk zawodowych, w której uzgodniono wynagrodzenie przysługujące powodowi w kwocie 18.000 zł. Powyższa nawiązywała do zawartej pomiędzy powodem, pozwanym oraz Powiatowym Urzędem Pracy w I. umowy trójstronnej dotyczącej organizacji kursu „Operator CNC”. W rzeczonyj umowie ustalono obowiązek wykonania przez pozwanego całości szkolenia, warunki uznania szkolenia za wykonane a także wysokość wynagrodzenia należnego wykonawcy

oraz zasady jego wypłaty. Powód wskazał, iż po wykonaniu umowy przesłał pozwanemu dziennik praktyk, a następnie wystawił fakturę w wysokości 11.176 zł – proporcjonalnej do ilości godzin szkolenia faktycznie odbytego przez obecnych kursantów. Pomimo powyższego pozwany nie dokonał zapłaty należności w żadnej części.

W dniu 28 grudnia 2018 r. Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII GNc 8465/18).

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany zaskarżył go w części co do kwoty 8.819,75 zł wraz z odsetkami od powyższej kwoty, wniósł o oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe, pozwany przyznał, iż jak wykonawca zawarł z powodem jako podwykonawcą umowę wskazaną w treści pozwu. Podniósł, iż nie została ona jednak wykonana w całości co potwierdził sam powód, wskazując, iż zajęcia nie zostały przeprowadzone przez niego w pełnym wymiarze, lecz jedynie w ilości 96 godzin. Nadto powód miał nie przekazać pozwanemu prawidłowo, starannie i uczciwie wykonanej dokumentacji szkoleniowej, poprzez niezłożenie podpisów przez M. O. i T. K., niezyskanie podpisów kursantów i nie wykreślenie nieobecnych. W ocenie pozwanego skutkowało to obniżeniem wynagrodzenia o 508,80 zł. Strona pozwana wskazała, iż to ona wykonała część zajęć praktycznych w ilości 14 godzin – wartość powyższego wynosiła 1.784 zł oraz 664 zł tytułem zwrotu wydatków na przejazdy. Z racji tych nieprawidłowości, które miały w całości wynikać z postawy powoda, pozwany został nadto obciążony karą umowną przez Powiatowy Urząd Pracy w wysokości 2.074,95 zł, co stanowiło jego szkodę. Prócz powyższego, z uwagi na niezrealizowanie całości zajęć praktycznych pozwany poniósł szkodę w postaci niezyskania spodziewanego wynagrodzenia, które w jego ocenie wynosiło 4.452 zł. W ocenie pozwanego wszystkie powyższe kwoty obciążały powoda i obniżyły jego wynagrodzenie, które winno wynosić 1.356,25 zł.

Na rozprawie w dniu 20 listopada 2019 r. pełnomocnik pozwanego wskazała, iż właściwa żądana przez nią należność w niniejszym postępowaniu wynosi 7.824 zł. W związku z powyższym oświadczyła, iż w pozostałym zakresie cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd ustalił, co następuje:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I. prowadzi działalność związaną m.in. z obróbką mechaniczną elementów metalowych, metali, produkcją konstrukcji metalowych i ich części.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. zajmuje się m.in. prowadzeniem działalności związanej z pozaszkolnymi formami edukacji oraz wspomagającej edukację.

Okoliczności bezsporne

W związku z ogłoszeniem z dnia 27 czerwca 2017 r. o zamówieniu publicznym (...) Powiatowego Urzędu Pracy w I. pozwany złożył swoją ofertę w rzeczonym postępowaniu. Powyższa została ostatecznie wybrana w toku przetargu przez zamawiającego.

Okoliczność bezsporna

W dniu 13 lipca 2017 r., w ramach czynności związanych z uzupełnianiem dokumentacji przetargowej, pozwany przesłał do Powiatowego Urzędu Pracy w I. oświadczenie powoda, iż oddaje on do jego dyspozycji następujący potencjał techniczny:

- sala szkoleniowa do zajęć teoretycznych o powierzchni powyżej 40m², wyposażoną w stoły, krzesła, tablicę, projektor multimedialny, która zostanie użyczona na czas szkolenia teoretycznego (50 godzin) we wskazanych przez pozwanego terminie,

- hala produkcyjna do zajęć praktycznych o powierzchni powyżej 200 m², wyposażona w sprzęt niezbędny do prowadzenia tych zajęć, która zostanie użyczona na czas szkolenia praktycznego (150 godzin) we wskazanych przez pozwanego terminie,
- obrabiarka Hardford 1300 – 2 sztuki z odpowiednim oprzyrządowaniem, zestawem narzędzi i materiałów do obróbki – umożliwiające każdemu uczestnikowi wykonywanie prac określonych programem szkolenia,
- symulatory pulpitu maszyn sterowanych oprogramowaniem Haidenhain,
- narzędzia pomiarowe.

Wskazano, iż zajęcia będą prowadzone w siedzibie powoda – ul. (...) w I..

Dowód: korespondencja wraz z oświadczeniem – k. 171-174

W dniu 25 sierpnia 2017 r. powód złożył w stosunku do pozwanego oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu, w którym to zobowiązał się do zapewniania pomieszczeń, sprzętów oraz narzędzi w ramach szkolenia, które będzie realizowane przez pozwanego.

Dowód: oświadczenie – k. 346-347

Strony kilkakrotnie przekładły termin podpisania umowy trójstronnej.

Dowód: wiadomości mailowe – k. 316-326, zeznania świadka A. W. – protokół elektroniczny – k. 638, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny – k. 638

W dniu 6 września 2017 r. pomiędzy Starostą (...), w imieniu którego działał Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w I. jako zamawiającym, (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I. (pracodawca) oraz (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (wykonawca), została zawarta umowa trójstronna nr (...) w związku z wyborem najkorzystniejszej oferty w trybie przetargu nieograniczonego. Przedmiotem umowy było zorganizowanie i przeprowadzenie przez wykonawcę szkolenia pod nazwą (...) dla 10 osób bezrobotnych skierowanych przez zamawiającego, w wyniku którego zostaną one zatrudnione przez pracodawcę. W treści umowy strony określiły, iż szkolenie odbędzie się od września 2017 r. do października 2017 r. w wymiarze obejmującym 200 godzin nauczania, w tym 150 godzin nauki praktycznej (§ 2 ust 4). Miejszem realizacji całości szkolenia miała być siedziba powoda (§ 2 ust. 5). Umowa została zawarta od września 2017 r. do października 2017 r.

Zgodnie z treścią umowy wykonawca zobowiązał się m.in. do wykonywania czynności będących przedmiotem umowy ze szczególną starannością oraz czuwania nad prawidłową realizacją umowy, przeprowadzenia szkolenia zgodnie z programem nauczania stanowiącym załącznik do umowy, prowadzenia dokumentacji przebiegu szkolenia, składania sprawozdania z obecności na szkoleniu czy wydania uczestnikom zaświadczeń (§ 4).

Z tytułu przedmiotowej umowy wykonawcy miało przysługiwać wynagrodzenie ustalone jako iloczyn ceny jednostkowej w wysokości 3.180,80 zł i liczby skierowanych przez zamawiającego osób bezrobotnych (10 osób) – w maksymalnej wysokości 31.808,00 zł. Koszt osobogodziny wynosił 15,90 zł. Wskazano, iż zamawiający ureguluje należność na rzecz wykonawcy zgodnie z faktycznie poniesionymi kosztami, w terminie 21 dni od daty wpływu szczegółowo wskazanej dokumentacji. W przypadku odbycia przez uczestnika tylko części zajęć, zamawiający zobowiązany był pokryć koszt szkolenia wg osobogodziny. (§ 5).

Pracodawca zobowiązał się do zatrudnienia uczestników szkolenia na okres co najmniej 6 miesięcy w trakcie lub po ukończeniu szkolenia lub po zdaniu egzaminu, przedłożenia zamawiającemu umów o pracę zawartych z uczestnikami oraz przedłożenia świadectw pracy w przypadku wygaśnięcia umowy oraz wcześniejszego rozwiązania stosunku pracy (§ 9).

Strony określiły kary umowne za niewykonanie lub nienależyte wykonanie przedmiotu umowy w m.in. następujących przypadkach:

- nieterminowe wykonanie usługi – 0,1% kwoty wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki,
- spowodowanie przerwy w szkoleniu z przyczyn zależnych od wykonawcy – 1% kwoty wynagrodzenia za każdy dzień przerwy,
- niezrealizowanie przez wykonawcę szkolenia zgodnie z programem szkolenia – 10% kwoty wynagrodzenia,
- zmiany bez zgody zamawiającego programu szkolenia – 10 % kwoty wynagrodzenia,
- zmiany bez zgody zamawiającego szczegółowego harmonogramu szkolenia – 10% kwoty wynagrodzenia.

Ustalono, iż zamawiających jest upoważniony do potrącenia kary z wynagrodzenia wykonawcy.

Strony uzgodniły, iż zakazane jest dokonywanie istotnych zmian umowy w stosunku do treści oferty, a zmiana warunków może nastąpić wyłącznie z przyczyn, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy określonych w § 13. Wszelkie zmiany wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności w postaci aneksu (§ 12).

Strony wskazały dopuszczalne zmiany zawartej umowy: zaistnienie omyłki pisarskiej lub rachunkowej, aktualizacja danych wykonawcy, wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, zmniejszenie się liczby uczestników szkolenia z przyczyn niezależnych od zamawiającego i będącego wynikiem przerwania przez uczestnika szkolenia uczestnictwa w szkoleniu, którego nie można było przewidzieć, dokonanie przez wykonawcę zmiany kadry realizującej szkolenie w wyniku nieprzewidzianych zdarzeń losowych, których nie można było przewidzieć (§ 13).

W § 16 wskazano, iż integralną część umowy stanowią: SIWZ, formularz oferty wraz z załącznikami, formularz cenowy, program szkolenia, harmonogram szkolenia z wyszczególnieniem zajęć teoretycznych i praktycznych, preliminarz kosztów szkolenia.

Okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** umowa trójstronna wraz z załącznikami – k. 220-224, SIWZ – k. 155-161

Strony umowy trójstronnej prowadziły następnie rozmowy związane z kwestią rozpoczęcia szkolenia, w tym ustaleniem daty spotkania wstępnego.

W toku powyższego pozwany wskazywał, iż powód nie zajął stanowiska co do możliwości wpuszczenia uczestników szkolenia na teren firmy i rozpoczęcia szkolenia.

W odpowiedzi powód, w piśmie z dnia 6 października 2017 r. oświadczył, iż popisał porozumienie trójstronne i jest cały czas gotowy do wykonania jego postanowień, zwłaszcza do udostępnienia pomieszczeń i sprzętu na rzecz pozwanego, które miały być gotowe do podjęcia czynności polegających na wykonywaniu szkolenia. Wskazano, iż pozwany może w każdym czasie wejść do pomieszczeń i wykonywać obowiązki umowne. Podkreślono brak zawarcia umowy podwykonawczej pomiędzy powodem i pozwanym, co jednak miało nie wpływać na gotowość (...) Sp. z o.o. do wykonania porozumienia trójstronnego.

Dowód: korespondencja mailowa – k. 329-337, 341-343, oświadczenie – k. 340, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny – k. 638

W dniu 10 października 2017 r. pozwany złożył wniosek o wyrażanie zgody na zmianę miejsca odbywania szkolenia z zakładu (...) Sp. z o.o. na inny zakład z uwagi na nieotrzymanie odpowiedzi powoda co do podjęcia wykonywania umowy. W treści pisma strona pozwana wskazała na żądania pracodawcy kierowane w jego stronę w zakresie wynagrodzenia za możliwość przeprowadzenia szkolenia. Podkreślił również, iż ma możliwość realizacji szkolenia w całości własnymi siłami.

W odpowiedzi na powyższe, Powiatowy Urząd Pracy w I. wskazał, iż brak jest podstaw do zmiany miejsca szkolenia.

Dowód: pismo – k. 343-347, odpowiedź PUP – k. 348, 352

Pozwany, po kilkukrotnych poprawkach, w dniu 17 października 2017 r. przesłał do Powiatowego Urzędu Pracy w I. harmonogram kursu, stanowiący załącznik do umowy. W jego treści wskazano, iż część teoretyczna odbędzie się w dniach od 18 do 27 października 2017 r. (po 8 godzin w każdym dniu) oraz 30 października 2017 r. w wymiarze 2 godzin – łącznie 50 godzin. W dniu 27 października 2017 r. przewidziane zostały zajęcia o tematyce „Przepisy BHP i ergonomia pracy w zakresie obszaru zawodowego CNC – zajęcia teoretyczne” w wymiarze 5 godzin oraz „Budowa obrabiarek CNC – zajęcia teoretyczne” w ilości 3 godzin. W dniu 30 października 2017 r. wskazano „Budowa obrabiarek CNC – zajęcia teoretyczne” w ilości 2 godzin.

Od dnia 30 października do dnia 24 listopada 2017 r. przewidziano zajęcia praktyczne w łącznej ilości 150 godzin.

Dowód: harmonogram kursu – k. 368-371, wiadomość mailowa z 17.10.2017 r. z załącznikami – k. 372-374

W dniu 18 listopada 2017 r. Powiatowy Urząd Pracy w I. zlecił pozwanemu, w imieniu którego występowała A. W., przeprowadzenie szkolenia z zakresu „(...)” dla grupy 10 osób bezrobotnych skierowanych na to szkolenie. Ustalono czas trwania szkolenia od dnia 18 października 2017 r. do dnia 24 listopada 2017 r., obejmującego 200 godzin nauczania, w tym 150 godzin nauki praktycznej dla jednego uczestnika (godzina zegarowa – 60 min = 45 min zajęć + 15 minut przerwy) zgodnie z przedstawionym harmonogramem. Wskazano, iż szkolenie zostanie sfinansowane z Funduszu Pracy w kwocie 31.808 zł. Załącznikami do powyższego była imienna lista uczestników, harmonogram szkolenia, program szkolenia oraz preliminarz kosztów.

Dowód: zlecenie nr 1 – k. 377

Zajęcia teoretyczne rozpoczęły się w dniu 18 października 2017 r. Uczestnicy w liczbie 10 otrzymali materiały szkoleniowe, wodę mineralną gazowaną i niegazowaną. W dokumentacji szkoleniowej brakowało dziennika zajęć.

Dowód: protokół z kontroli z dnia 18.10.2017 r. – k. 380-383

Pracownik pozwanego uzupełniał a następnie poprawiał złożoną dokumentację dotyczącą szkolenia – harmonogram szkolenia, preliminarz kosztów.

Dowód: korespondencja – k. 384, 394-399, zeznania świadka A. W. – protokół elektroniczny – k. 638

W dniach 19, 24, 25 oraz 26 października 2017 r. zajęcia teoretyczne odbywały się zgodnie z harmonogramem.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód:** listy obecności – k. 461-462

W dniu 27 października 2017 r., pomimo stawiennictwa uczestników szkolenia, na zajęcia nie przybył trener. O powyższym telefonicznie o godzinie 9.15 powiadomił Powiatowy Urząd Pracy T. K.. Około godziny 10.00 uczestnicy szkolenia rozeszli się do domów.

Dowód: adnotacja urzędowa – k. 400, pismo – 401, protokół z kontroli z dnia 27.10.2017 r. – k. 247-250, zeznania świadków: T. K. – protokół elektroniczny – k. 135, A. N. – protokół elektroniczny – k. 302, A. P. – protokół elektroniczny – k. 302,

W związku z powyższym pozwany skierował do PUP w I. wniosek o podjęcie działań, które nie pozwolą na powtórzenie się sytuacji i pozwolą w prawidłowy sposób realizować program szkolenia. Wskazano, iż brak zajęć wynikał z postawy T. K., który miał oznajmić, iż z uwagi na brak wpłaty kwoty 20.000 zł, żadne zajęcia praktyczne z udziałem przedstawicieli (...) Sp. z o.o. oraz na terenie zakładu nie odbędą się. Pozwany złożył wniosek o podjęcie właściwych działań wobec powoda jak też złożył ponowny wniosek o rozważanie zmiany miejsca szkolenia.

Dowód: wiadomość mailowa wraz z pismem – k. 402-404, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny – k. 638

W dniu 30 października 2017 r. stawili się uczestnicy szkolenia, jednakże nie było trenera. W toku kontroli przeprowadzonej przez PUP T. K. wskazał, iż (...) Sp. z o.o. jest gotowa z własnej inicjatywy przeprowadzić szkolenie BHP stanowiskowe z uwagi na specyfikę szkolenia przed rozpoczęciem części praktycznej.

Dowód: protokół z kontroli z dnia 30.10.2017 r. – k. 252-254, oświadczenie z dnia 31.10.2017 r. – k. 412

W piśmie z dnia 30 października 2017 r. skierowanym do PUP powód wskazał, iż nie jest zobowiązany do realizacji szkolenia zamiast (...) Sp. z o.o., nie zawierał w tym zakresie żadnych umów. Podał, iż po 4 dniach szkolenia pozwany zaprzestał jego realizacji, pomimo, iż pozostało 10 godzin szkolenia teoretycznego oraz 150 godzin praktycznego. Jednocześnie powód zapewnił, iż jest w pełnej gotowości co do udostępnienia środków technicznych zgodnie ze złożonym oświadczeniem i umową trójstronną.

Dowód: pismo z 30.10.2017 r. – k. 405

Z uwagi na zaistniałą sytuację Powiatowy Urząd Pracy w I. zwrócił się do pozwanego o wyjaśnienia.

W odpowiedzi na powyższe pozwany wskazał, iż przerwanie szkolenia nastąpiło z uwagi na działania pracodawcy, który zdecydował się na odmowę przeprowadzenia szkolenia z zakresu instruktażu stanowiskowego bezpieczeństwa i higieny pracy, który to pozostaje w gestii pracodawcy jako podmiotu posiadającego najlepszą wiedzę co do ewentualnych zagrożeń na zakładzie. Podkreślił, iż jest w stanie zrealizować umowę w sposób prawidłowy zasobami własnymi. Wniósł o wstrzymanie kursu na czas niezbędnych negocjacji pomiędzy pracodawcą a wykonawcą.

Dowód: pismo PUP z dnia 30.10.2017 r. – k. 409, pismo pozwanego z dnia 31.10.2017 r. – k. 413-414, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny – k. 638

Pismem z dnia 31 października 2017 r. Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w I. wstrzymał zajęcia w dniu 31 października 2017 r., wskazując, iż oczekuje ich wznowienia od 2 listopada 2017 r. Podał, iż z dokumentacji szkolenia nie wynika, że jakkolwiek instruktaż stanowiskowy miał przeprowadzać pracodawca.

Dowód: pismo PUP z 31.10.2017 r. – k. 415, zeznania świadków: T. K. – protokół elektroniczny – k. 135, P. S. – protokół elektroniczny – k. 282, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny – k. 638

W dniu 2 listopada 2017 r. stawili się uczestnicy szkolenia, jednakże nie było trenera oraz T. K.. Zajęcia nie odbywały się.

W dniu 3 listopada 2017 r. nie stawili się uczestnicy szkolenia, nie było również trenera.

Dowód: protokół z kontroli z dnia 2.11.2017 r. – k. 255-258, protokół z kontroli z dnia 3.11.2017 r. – k. 259-262

W dniu 3 listopada 2017 r. Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w I. złożył oświadczenie o rozwiązaniu umowy trójstronnej nr (...) w trybie natychmiastowym z uwagi na rażące naruszenie warunków umowy przez (...) Sp. z o.o.

Dowód: rozwiązanie umowy – k. 419

Na wniosek pozwanego PUP zezwolił na rozszerzenie listy trenerów o M. S..

W dniu 6 listopada 2017 r. w zakładzie powoda stawili się uczestnicy szkolenia, A. W., M. S. oraz mecenas pozwanego. O godzinie 9.00 zajęcia nie odbywały się gdyż wykonawca oczekiwał na odpowiedź pracodawcy co do przeprowadzenia BHP stanowiskowego. Ostatecznie w tym dniu M. S. przeprowadził z kursantami zajęcia, w czasie których opowiadał

im na temat tego, z czym będą mieli do czynienia na zakładzie. Wypełniona została lista obecności. W tym dniu nie odbyły się żadne zajęcia na hali produkcyjnej.

W dniu 7 listopada 2017 r. M. S. ponownie stawił się w siedzibie powoda, przywiózł ze sobą miniatury maszyn, z którymi kursanci mają mieć do czynienia na zakładzie, celem omówienia zasad ich działania. Były to w pełni funkcjonujące obrabiarki tylko w pomniejszonej skali.

Zajęcia jakie przeprowadził M. S. miały charakter teoretyczno-praktyczny.

Dowód: zeznania świadków: A. W. – protokół elektroniczny – k. 638, M. S. – protokół elektroniczny – k. 302, lista obecności – k. 229, protokół z kontroli z dnia 6.11.2017 r. – k. 427-429, pisma dotycząca zmiany trenera – k. 420-423, 430-433, oświadczenie – k. 445

W dniu 7 listopada 2017 r. powód oraz pozwany porozumieli się co do dalszej organizacji szkolenia i zawarli umowę o organizację praktyk zawodowych, w ramach której pozwany skierował do powoda 10 kursantów w celu odbycia praktycznego kursu w zakresie „Operator/programista CNC”, a ten zobowiązał się do ich przyjęcia i zapewnienia im na zasadach i terminach określonych w harmonogramie stanowiących załącznik do umowy sali wykładowej do zajęć teoretycznych, które będzie prowadzić w pełnym zakresie pozwany oraz do przeprowadzenia w pełnym zakresie części praktycznej kursu przy maszynach, urządzeniach i symulatorach wraz ze środkami ochrony osobistej w trakcie czynności praktycznych. Wskazano, iż szkolenie odbędzie się od września 2017 r. do grudnia 2017 r. od poniedziałku do piątku zgodnie z harmonogramem.

Strony ustaliły wynagrodzenie w wysokości 18.000 zł brutto, pomniejszone o niewypłacone pozwanemu wynagrodzenie przez zamawiającego na podstawie umowy trójstronnej z dnia 6 września 2017 r. w zakresie obejmującym niniejszą umowę. Płatność wynagrodzenia miała nastąpić po zakończeniu praktyk i przesłaniu wypełnionych list obecności oraz dziennika praktyk do pozwanego wraz z fakturą w terminie 7 dni.

Uzgodniono, iż powodowi będzie przysługiwać wynagrodzenie niezależnie od tego czy kursanci nabędą wiedzę i doświadczenie zawodowe wystarczające do wykonywania czynności zawodowych operatora CN. Powód miał nie odpowiadać za wynik przeprowadzonego szkolenia, a jedynie za należytą staranność i gotowość do jego przeprowadzenia.

Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności.

W treści harmonogramu dołączonego do umowy wskazano, iż zajęcia teoretyczne odbędą się w dniach od 18 do 26 października 2017 r. oraz 6 listopada 2017 r. (po 8 godzin w każdym dniu) oraz 7 listopada 2017 r. w wymiarze 2 godzin – łącznie 50 godzin. W dniu 6 listopada 2017 r. przewidziane zostały zajęcia o tematyce „Przepisy BHP i ergonomia pracy w zakresie obszaru zawodowego CNC – zajęcia teoretyczne” w wymiarze 5 godzin oraz „Budowa obrabiarek CNC – zajęcia teoretyczne” w ilości 3 godzin. W dniu 7 listopada 2017 r. wskazano „Budowa obrabiarek CNC – zajęcia teoretyczne” w ilości 2 godzin.

Od dnia 7 listopada do dnia 1 grudnia 2017 r. przewidziano zajęcia praktyczne w łącznej ilości 150 godzin.

Dowód: umowa – k. 52-54, harmonogram – k. 592, zeznania świadka A. W. – protokół elektroniczny – k. 638, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny – k. 638

Z uwagi na zawarcie powyższej umowy Dyrektor PUP odwołał oświadczenie z dnia 3 listopada 2017 r. o rozwiązaniu umowy trójstronnej.

Dowód: oświadczenie z dnia 7.11.2017 r. – k. 434

W dniu 8 listopada 2017 r. pozwany skierował do PUP wnioski o zmianę terminu realizacji umowy oraz harmonogramu kursu, w ten sposób, iż w dniu 6 listopada 2017 r. miałyby zostać wykonane zajęcia teoretyczne o

tematyce „Przepisy BHP i ergonomia pracy w zakresie obszaru zawodowego CNC – zajęcia teoretyczne” w wymiarze 5 godzin oraz „Budowa obrabiarek CNC – zajęcia teoretyczne” w ilości 3 godzin, zaś w dniu 7 listopada 2017 r. – „Budowa obrabiarek CNC – zajęcia teoretyczne” w ilości 2 godzin. Zajęcia praktyczne miałyby być realizowane od dnia 7 listopada do dnia 1 grudnia 2017 r.

W odpowiedzi na powyższe PUP nie wyraził zgody na zmianę terminu realizacji umowy oraz harmonogramu, gdyż takowa jest możliwa wyłącznie w przypadku wystąpienia przyczyn niezależnych od wykonawcy.

Dowód: wniosek – k. 438-439, odpowiedź PUP – k. 440

W dniach: 7 listopada (w ilości 6 godzin), 8-10 listopada, 13-17 listopada oraz 20-24 listopada 2017 r. (w zakresie 8 godzin) zostały przeprowadzone przez powoda z kursantami zajęcia praktyczne. W dniu 7 i 8 listopada w zajęciach uczestniczyło 10 kursantów, 9-10 listopada – 9 kursantów, 13-15 listopada – 8 kursantów, 16-17 oraz 20-24 listopada – 7 kursantów.

Z ramienia powoda zajęcia praktyczne z kursantami prowadził i nadzorował M. O., wpisany na listę trenerów przez pozwanego.

Dowód: protokół z kontroli z dnia 10.11.2017 r. – k. 441-443, protokół z kontroli z dnia 14.11.2017 r. wraz z listą obecności – k. 446-456, protokół z kontroli z dnia 16.11.2017 r. wraz z listą obecności – k. 458-469, sprawozdanie z przeprowadzenia kursu – k. 488-518, zeznania świadków: T. K. – protokół elektroniczny k. 135, M. O. - k. protokół elektroniczny k. 135

W dniu 24 listopada 2017 r. T. K. zwrócił się do pozwanego z pytaniem do kiedy powód ma prowadzić szkolenie praktyczne w zakresie „Operator CNC” jak podwykonawca (...) Sp. z o.o.

W odpowiedzi na powyższe, w dniu 27 listopada 2017 r. uzyskał od prezesa pozwanego informację, iż ma ono być prowadzone zgodnie z zawartą umową, zgodnie z grafikiem.

Dowód: wiadomości mailowe – k. 622-623, przesłuchanie reprezentanta pozwanego – protokół elektroniczny – k. 638

Po 24 listopada 2017 r. (...) Sp. z o.o. nie przeprowadzał zajęć praktycznych z kursantami. Powyższe wynikało z informacji PUP, iż minął termin na jego realizację wskazany w umowie trójstronnej oraz wynikający z harmonogramu.

Dowód: sprawozdanie z przeprowadzenia kursu – k. 488-518, zeznania świadków: T. K. – protokół elektroniczny k. 135, P. S. – protokół elektroniczny k. 282, A. P. – protokół elektroniczny k. 302, A. N. – protokół elektroniczny k. 302, D. K. – protokół elektroniczny k. 302, wiadomość mailowa z dnia 20.12.2017 r. – k. 481, wiadomość mailowa z dnia 5.01.2018 r. – k. 485-486

W dniu 30 listopada 2017 r. powód wystawił w stosunku do powoda fakturę VAT nr (...) z tytułu „Usługa organizacji szkolenia z praktyk zawodowych zgodnie z umową z dnia 7.11.2017 r.” na kwotę 18.000 zł brutto.

Okoliczność bezsporna

W dniu 1 grudnia 2017 r. pozwany wystawił w stosunku do Powiatowego Urzędu Pracy w I. fakturę nr (...) na kwotę 31.808,00 zł tytułem: kurs 18.10.2017 r. – 24.11.2017 r., „Operator CNC”, umowa nr (...) z dnia 6 września 2017 r. Jako datę wykonania wskazano 24.11.2017 r. Wraz z fakturą przesłano zestawienie kategorii wydatków oraz rozliczenie faktycznie poniesionych kosztów.

Powyższa została zwrócona przez PUP w dniu 15 grudnia 2017 r. z uwagi na naruszenie warunków umowy.

Dowód: faktura wraz z załącznikami – k. 477-480, pismo z 15.12.2017 r. wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 476

W dniu 14 grudnia 2017 r. do PUP w I. zostało przesłane sprawozdanie z zakończenia szkolenia „Operator CNC”, z którego wynikało, iż trwało ono od 18.10.2017 r. do 24.11.2017 r., zrealizowano 200 godzin nauczania, w tym 150 godzin praktycznych. Egzamin miało zdać 7 kursantów. Wraz z powyższym przesłano certyfikaty ukończenia kursu, protokół egzaminu z dnia 24.11.2017 r., zaświadczenie o obecności, dziennik zajęć oraz listy obecności zawierające wpisy od 18 do 26 października, oraz od 6 do 24 listopada 2017 r., listy odbioru wody mineralnej, materiałów szkoleniowych, środków ochrony indywidualnej oraz zaświadczenia o ukończeniu kursu wystawione z datą 24 listopada 2017 r. Przedłożona dokumentacja została opatrzona podpisami A. W., potwierdzona za zgodność z oryginałem przez prokurenta pozwanego T. C.. Na zaświadczenia widniał podpis prezesa pozwanego – D. C..

Dowód: sprawozdanie – k. 488-518

Powiatowy Urząd Pracy wzywał pozwanego do poprawienia, uzupełnienia oraz wyjaśnienia nieprawidłowości w dostarczonej dokumentacji związanej z zakończeniem szkolenia.

Dowód: pismo z 21.12.2017 r. – k. 432, zeznania świadka A. W. – protokół elektroniczny – k. 638

Pozwany skierował do powoda wezwanie do uzupełnienia dokumentacji ze szkolenia.

W odpowiedzi na powyższe powód wskazał, iż przekazane przez niego informacje odpowiadają stanowi faktycznemu, a wymaganie by dokumentacja szkoleniowa została uzupełniona za okres, w którym szkolenia się nie odbywały stanowiłoby poświadczenie nieprawdy.

Dowód: pismo z dnia 26.01.2018 r. – k. 32

W dniu 19 marca 2018 r. powód wystawił fakturę korygującą nr (...) w stosunku do faktury nr (...) z dnia 30.11.2017 r. w ten sposób, że wysokość należności została obniżona do kwoty 7.824,01 zł. Jako przyczynę korekty wskazano weryfikację zapisów umowy trójstronnej z PUP § 5 punkt 8 oraz umowy o organizację praktyk zawodowych z (...) § 2 pkt 1. Żądana kwota miała odpowiadać ilości rzeczywiście wykonanych godzin szkolenia z uwzględnieniem ilości i obecności osób na szkoleniu.

Dowód: faktura korygująca – k. 31, pismo – k. 68, zeznania świadka T. K. – protokół elektroniczny – k. 135

W dniu 14 czerwca 2018 r. pozwany złożył w PUP w I. poprawioną dokumentację ze szkolenia „Operator CNC”, z której wynikało, iż trwało ono od 18.10.2017 r. do 24.11.2017 r., zrealizowano 160 godzin nauczania, w tym 110 godzin praktycznych. Kurs ukończyło 7 kursantów. Wraz z powyższym przesłano certyfikaty ukończenia kursu oraz zaświadczenia o ukończeniu kursu wystawione z datą 23 maja 2018 r. Przedłożona dokumentacja została opatrzona podpisami A. W. oraz prezesa pozwanego – D. C..

Faktycznie poniesione koszty ustalono na kwotę 21.941,70 zł, w tym 7.824 zł tytułem wynagrodzenia wykładowców części praktycznej.

Protokołem z dnia 16 lipca 2018 r. zamawiających stwierdził kompletność przekazanej dokumentacji i dokonał odbioru zrealizowanej usługi szkoleniowej z zastrzeżeniem.

Dowód: sprawozdanie – k. 528-553, protokół odbioru usługi szkoleniowej – k. 555,

W dniu 25 lipca 2018 r. Powiatowy Urząd Pracy w I. wezwał pozwanego do dobrowolnej zapłaty w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania kwoty 2.904,93 zł tytułem kary umownej za:

- spowodowanie przerwy w szkoleniu z przyczyn zależnych od pozwanego (20.749,50 x 1% x 4 dni – 27.10, 30.10, 2.11, 3.11.2017 r.),

- niezrealizowanie szkolenia zgodnie z programem szkolenia, tj. zrealizowanie 160 godzin – w tym 50 godzin nauki teoretycznej i 110 godzin nauki praktycznej (20.749,50 zł x 10%).

Jako podstawę żądania zapłaty kary umownej wskazano § 10 ust. 1 pkt 1.2 i 1.4 umowy trójstronnej. W przypadku niedokonania zapłaty w terminie, PUP jest upoważniona do potrącenia kary z wynagrodzenia pozwanego, zgodnie z § 10 ust. 4 pkt 4.1 umowy trójstronnej.

Pozwany nie wyraził zgody na powyższe obciążenie.

Okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 560, pismo pozwanego z 1.08.2018 r. – k. 561

W dniu 13 sierpnia 2018 r. pozwany wystawił w stosunku do Powiatowego Urzędu Pracy w I. fakturę nr (...) na kwotę 20.749,50 zł tytułem: kurs 18.10.2017 r. – 24.11.2017 r., „Operator CNC”, umowa nr (...)z dnia 6 września 2017 r.

Dowód: faktura – k. 566

W dniu 7 września 2018 r. PUP w I. złożył oświadczenie o potrąceniu należności z tytułu kary umownej w wysokości 2.904,93 zł z należnym wynagrodzeniem wynikającym z faktury (...).

Z uwagi na powyższe Powiatowy Urząd Pracy wypłacił pozwanemu z tytułu wykonania szkolenia kwotę 17.844,57 zł.

Dowód: oświadczenie o potrąceniu – k. 580, pismo – k. 154

Opisany stan faktyczny był częściowo bezsporny, ponieważ pozwany nie kwestionował tego, że zawierał umowę trójstronną, a także umowę o organizację praktyk zawodowych oraz, że zajęcia praktyczne były przeprowadzane przez powoda. Nie przeczył również temu, iż należność na rzecz powoda, do dnia doręczenia nakazu zapłaty, nie została w żadnym stopniu uiszczona.

Pozostałe okoliczności Sąd ustalił w oparciu o przedłożone przez strony, a także uzyskane od Powiatowego Urzędu Pracy w I. dokumenty, których moc dowodowa i wiarygodność nie budziły wątpliwości, zeznania świadków w części w jakiej zostały one uznane za wiarygodne oraz dowód z przesłuchania reprezentanta strony pozwanej.

W ocenie Sądu za wiarygodne w zdecydowanej części należało ocenić zeznania T. K.. Potwierdził on zarówno fakt współpracy stron oraz obowiązki spoczywające na powodzie w tym zakresie, odnosząc się również do strony pozwanej. Wskazał na kwestie wystąpienia przerw w szkoleniu, w tym kontrole ze strony PUP, które to okoliczności nie były sporne. Odnosząc się zaś do przyczyn powyższego wskazał na winę pozwanego, nie precyzując jednakże w czym miałyby ona się przejawiać. Uściślił również sposób w jaki zostało obliczone wynagrodzenie, będące przedmiotem niniejszego postępowania, co znalazło potwierdzenie w treści skorygowanej faktury, z której jasno wynikało, iż należność została określona ostatecznie na kwotę 7.824 zł. Sąd miał przy dokonywaniu powyższej oceny na uwadze to, iż świadek w pierwszej kolejności błędnie wskazał ilość zrealizowanych godzin praktycznych (120) i dopiero po okazaniu stosownych dokumentów potwierdził, iż było ich 110, jednakże powyższe nie mogło wpłynąć na całościową ocenę przedmiotowych zeznań. Nie znajdowało natomiast potwierdzenia wskazanie, iż pozwany miał nie wykonać całości zajęć teoretycznych – powyższe bowiem było sprzeczne z treścią dokumentacji przedłożonej przez PUP, w tym sprawozdaniem ze szkolenia. Niezgodnym z rzeczywistym stanem prawnym było wskazanie, iż pozwany nie kierował pism mających na celu wyjaśnienie faktycznie wykonanej ilości godzin zajęć praktycznych. Za zgodne z prawdą Sąd uznał natomiast wskazanie, iż zajęcia praktyczne w dniu 7 i 8 listopada zostały wykonane przez powoda – powyższe bowiem nie tylko było zgodne z treścią harmonogramu, ale było logiczną konsekwencją podpisanej w dniu 7 listopada umowy pomiędzy stronami. Nie sposób bowiem było przyjąć, abstrahując od wskazań świadka M. S. co do rodzaju przeprowadzonych przez niego zajęć, iż po podpisaniu umowy jej przedmiot jest wykonywany przez kogoś innego. Byłoby to sprzeczne z istotą takowego kontraktu. Nadto fakt wykonywania całości zajęć praktycznych został potwierdzony w zeznaniach świadka M. O..

W tym miejscu należało wskazać, iż nie mogło mieć żadnej mocy dowodowej oświadczenie rzeczonoego świadka przedłożone przez pełnomocnika na rozprawie w dniu 20 listopada 2019 r. Po pierwsze przepisy kodeksu postępowania cywilnego, które miały zastosowanie w toku postępowania przez Sądem I instancji nie przewidywały składania zeznań na piśmie. Po drugie – procedura nie przewiduje możliwości dokonywania oceny zeznań jednego świadka przez innego świadka. Uprawnionym w tym zakresie jest bowiem Sąd orzekający, a ewentualne nieprawidłowości czy też sprzeczności mogą być podnoszone przez strony postępowania, a nie inne podmioty. Tym samym Sąd uznał przedmiotowy dokument wyłącznie jako złożony do akt, który nie mógł mieć żadnej mocy dowodowej.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadka M. O., gdyż były one jasne, logiczne oraz szczerze, a ponadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Warto wskazać, iż zeznania rzeczonoego świadka były pozbawione treści mających charakter hipotetyczny – skupił się on bowiem wyłącznie na tych okolicznościach, których był pewien. Potwierdził on fakt realizacji zajęć praktycznych wyłącznie przez powoda, podkreślając, iż nie zostały one w pełni ukończone, wskazując jednak na niepamięć co do konkretnej ich ilości. Jednoznacznie wskazał również na brak pełnej obsady kursantów, co wynikało ze zgromadzonej w aktach dokumentacji, odniósł się do wystąpienia przerwy w szkoleniu.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka P. S., gdyż były one jasne, logiczne oraz szczerze, a ponadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. W ocenie Sądu, z uwagi na brak związku ze stronami niniejszego postępowania, zasługiwał na szczególne uznanie, gdyż nie posiadał interesu w przedstawieniu określonych okoliczności faktycznych z korzyścią dla jednej ze stron. Warto prócz tego było podkreślić, iż w zdecydowanej większości twierdzenia przez niego zaprezentowane, z racji pełnionej funkcji, miały w stosunku do przedmiotu sprawy charakter stosunkowo ogólny i potwierdzały okoliczności, które w dużej mierze sporne nie były. W szczególności należało podkreślić, iż w/w świadek wskazał na istnienie konfliktu pomiędzy stronami w czasie trwania szkolenia, jednakże nie potrafił wskazać co było przedmiotem sporu ani też jak został on rozwiązany. W dużej części jego zeznania oparte były na odwoływaniu się do zgromadzonej dokumentacji oraz relacji osób trzecich – jego podwładnych. Warto również zaznaczyć, iż zaprezentowane przez świadka twierdzenia odnosiły się do obowiązków wynikających z umowy trójstronnej, gdyż tylko w tym zakresie posiadał on wiedzę. Podkreślić nadto należało, iż całkowicie irrelevantne w ocenie Sądu były twierdzenia związane z zagadnieniem znajomości ze świadkiem T. K. – w tym bowiem zakresie pozwany w żaden sposób nie zdołał wykazać, iż powyższe mogło czy tym bardziej wpłynęło na zobowiązanie objęte żądaniem pozwu.

W ocenie Sądu jako co do zasady zgodne z prawdą należało uznać zeznania świadka M. S., gdyż były one w zdecydowanej części jasne, konsekwentne oraz logiczne. Opisał on czynności mające miejsce w toku wykonywania szkolenia, w tym związane z próbą jego wznowienia. W tym zakresie w ocenie Sądu nie sposób było podzielić wskazań świadka co do tego, iż łącznie spędził z kursantami prawie 3 dni. Z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynikało bowiem, iż jedynie w dniu 6 listopada był on obecny w toku wykonywanej kontroli. Wcześniej zaś nie mógł brać udziału gdyż po pierwsze żadnych zajęć nie było, a po drugie został zgłoszony do wykonywania czynności szkoleniowych dopiero pismem z dnia 6 listopada 2017 r. Skoro zaś 7 listopada pomiędzy stronami zostało osiągnięte porozumienie co do dalszej realizacji szkolenia, które w ramach części praktycznej przejął powód, nieuzasadnionym było przyjęcie, iż rzeczony świadek wykonywał jakiegokolwiek czynności w tym zakresie. Niemniej należało mieć na względzie, iż rzeczono twierdzenia miały w dużej części charakter szacunkowy, a nie jednoznaczny, co, z racji upływu czasu oraz ilości obowiązków zawodowych, można było uznać za usprawiedliwione.

Zeznania świadków A. P., D. K. oraz A. N. Sąd uznał za wiarygodne. Należało zauważyć, iż w/w osoby, będące pracownikami Powiatowego Urzędu Pracy, nie były związane z żadną ze stron niniejszego postępowania, w związku z czym twierdzenia przez nie podnoszone należało uznać za pozbawione cech stronniczości. Warto było również podkreślić, iż w zdecydowanej części rzeczono dowody znajdowały potwierdzenie w zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji z realizacji szkolenia – pojawiające się drobne rozbieżności, w ocenie Sądu nie sposób było uznać jako zabieg o charakterze celowym, lecz stanowiące jedynie wyraz upływu czasu i niepamięci szczegółów.

W ocenie Sądu zeznania świadka A. W. należało ocenić jak wiarygodne w przeważającej części, choć w rzeczywistości nie stanowiły one materiału dowodowego, który w sposób istotny przyczyniłby się do rozstrzygnięcia sporu będącego przedmiotem procesu. Podkreślenia wymagało, iż świadek, jak sama podkreśliła, nie pamiętała szczegółowych kwestii i tym samym opierała się na stwierdzeniach o dość ogólnym charakterze. Nie sposób było z pewnością podzielić twierdzeń co do realizacji wszystkich zajęć objętych przedmiotem szkolenia – rzeczono pozostawało bowiem w jednoznacznej sprzeczności z niekwestionowanymi twierdzeniami stron. Nie znajdowały nadto potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym wskazania co do tego, iż przerwa w szkoleniu wynikała z winy powoda, który miał zobowiązać się do zapewnienia odpowiedniej osoby do wykonania szkolenia BHP. W tym miejscu należało jedynie podkreślić, iż z treści harmonogramów, zarówno będących przedmiotem umowy trójstronnej jak też kontraktu pomiędzy stronami, wynikało jasno, iż powyższe stanowią część teoretyczną, za którą w całości odpowiadał pozwany.

Dowód z przesłuchania reprezentanta pozwanego Sąd uznał za co do zasady wiarygodny, gdyż w większości były one jasne, logiczne i konsekwentne, a nadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym. W identyczny sposób jak w przypadku świadka A. W. należało ocenić wskazanie, iż powód miał zobowiązać się do wykonania szkolenia BHP. Wbrew twierdzeniom pozwanego, nie znajdowało to potwierdzenia w korespondencji stron z PUP. Z dokumentacji przesłanej przez Powiatowy Urząd Pracy nie wynikało również wskazanie strony, iż zostali oni zobowiązani do odrobienia zaległych godzin. Sprzecznym z zebranych materiałem dowodowym było nadto stwierdzenie, iż PUP miał nie wyrażać sprzeciwu co do wykonywania umowy po 24 listopada – treść znajdującej się w aktach dokumentacji jasno wskazywała na zajęcie stanowiska powyższej instytucji w tym zakresie, które nadto zostało przekazane pozwanemu. Błędym było również stwierdzenie, iż harmonogram nie stanowił integralnej części umowy trójstronnej, gdyż w/w został jasno wskazany jako załącznik do rzeczonoego kontraktu. Pomimo powyższego, jak wskazano wyżej, rzeczony dowód należało ocenić w pozostałym zakresie pozytywnie. W tym miejscu należało zauważyć, iż Sąd dokonując powyższej oceny baczyl, że jako osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem sprawy, mógł on przedstawiać jej okoliczności w korzystnym dla siebie świetle.

Sąd oddalił wniosek o uzupełniające przesłuchanie świadka T. K.. Po pierwsze w sprawie nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, które musiałby skutkować przeprowadzenie rzeczonoego dowodu. Po drugie natomiast zakres przesłuchania, który de facto miał na celu odniesienie się do zeznań innego świadka, wykraczał poza dopuszczalne zasady postępowania dowodowego na gruncie postępowania cywilnego.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z nagrania dwóch rozmów prowadzonych pomiędzy osobami reprezentującymi strony niniejszego postępowania, które miały miejsce przed zawarciem umowy. Po pierwsze powyższy należało uznać za spóźniony – został bowiem zgłoszony dopiero na terminie ostatniej rozprawy, pomimo jego istnienia chociażby w momencie składania sprzeciwu od nakazu zapłaty, co jednoznacznie wynikało z twierdzeń pozwanego. Nie były w tym zakresie przekonujące wskazania pozwanego, iż jego zgłoszenie dopiero w tym momencie wynikało z przebiegu niniejszego procesu – to bowiem pozwany w czasie trwania postępowania modyfikował swoje stanowisko w stosunku do umowy z powodem, podnosząc nawet na ostatnim terminie, iż została ona zawarta pod wpływem groźby. Ponadto, zgłoszenie rzeczonoego dowodu wiązałoby się z koniecznością odroczenia rozprawy w celu umożliwienia drugiej stronie zapoznania się z jego treścią. To zaś, mając na uwadze, iż w chwili jego zgłaszania, prócz przesłuchania reprezentanta pozwanego, nie zostały do przeprowadzenia żadne inne wnioski dowodowe, stanowiło negatywną przesłankę do jego dopuszczenia (zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c.). Prócz powyższego należało wskazać na rozbieżne stanowiska orzecznictwa i doktryny co do możliwości wykorzystywania jako materiału dowodowego nagrań rozmów, które zostało sporządzone bez zgody i wiedzy osób uczestniczących w danej czynności. W ocenie Sądu należało przychylić się do tego poglądu, który nakazuje uznawania takiego wniosku jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego oraz etyki oraz godzącego w konstytucyjną zasadę swobody i ochrony komunikowania się (art. 49 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej) – zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 18.06.2014 r., I ACz 980/14 (LEX nr 1489136), Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21.11.2013 r., I ACa 1122/13, (LEX nr 147711).

Sąd zważył, co następuje:

Przechodząc do właściwych rozważań merytorycznych wskazać należało, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do oceny wysokości należnego powodowi wynagrodzenia w świetle zarzutów podniesionych przez stronę pozwaną. Powyższe zaś sprowadzało się do ustalenia z jednej strony ilości zrealizowanych przez powoda godzin szkoleniowych, a po drugie wywiązania się z innych obowiązków wynikających z zawartego kontraktu, w tym czy zostały one przeprowadzone w sposób prawidłowy. Z uwagi zaś na zarzuty sformułowane przez pozwanego należało również rozważyć wystąpienie po stronie pozwanego szkody i odpowiedzialności za powyższe strony powodowej.

Mając powyższe na uwadze rozważania rozpocząć jednak należało od analizy charakteru łączącego strony stosunku prawnego na podstawie umowy z 7 listopada 2017 r. Z treści umowy wynikało, iż jej przedmiotem jest świadczenie przez zleceniobiorcę (powoda) czynności polegających na przyjęciu i zapewnieniu kursantom, na zasadach i terminach określonych w harmonogramie stanowiących załącznik do umowy, sali wykładowej do zajęć teoretycznych, które będzie prowadzić w pełnym zakresie pozwany oraz przeprowadzeniu w pełnym zakresie części praktycznej kursu przy maszynach, urządzeniach i symulatorach wraz ze środkami ochrony osobistej w trakcie czynności praktycznych. Odpowiednikiem powyższego zobowiązania po stronie zleceniodawcy (pozwanego) była zapłata umówionego wynagrodzenia w kwocie 18.000 zł brutto. Wszystko powyższe w sposób jednoznaczny wskazuje, iż zawarta między stronami umowa miała charakter umowy związanej z świadczeniem usług. Dla tego typu porozumień brak jest przepisów szczególnych, w związku z czym odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W myśl natomiast art. 735 § 1 k.c., jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że przyjmujący zlecenie zobowiązał się wykonać je bez wynagrodzenia, za wykonanie zlecenia należy się wynagrodzenie, zaś § 2 rzeczonego przepisu stanowi, że w przypadku braku obowiązującej taryfy i umowy cod wysokości wynagrodzenia, należy się wynagrodzenie odpowiadające wykonanej pracy.

Odnosząc się natomiast w pierwszej kolejności do określenia wysokości należnego stronie powodowej wynagrodzenia, abstrahując od podnoszonych przez pozwanego zarzutów związanych z mającymi mieć miejsce nieprawidłowościami, należało zauważyć, iż w sprawie nie była sporną okolicznością faktyczną, iż łącznie zostało zrealizowanych jedynie 110 z zakładanych 150 godzin zajęć praktycznych związanych z kursem operatora CNC. Różnice pomiędzy stronami w tym zakresie wiązały się natomiast z kwestią oceny, jaka ilość z owych 110 godzin została faktycznie wykonana przez stronę powodową. Pozwany zarzucał bowiem, iż część tychże zajęć, w ilości 14 godzin, w dniach 7 i 8 listopada 2017 r., została wykonana przez osobę działającą w jego imieniu – pana M. S.. Tym samym ostateczna wartość zajęć praktycznych faktycznie wykonanych przez powoda wynosić miała jedynie 96 godzin. W ocenie Sądu, mając na uwadze całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, brak było podstaw do podzielenia przedmiotowego zarzutu strony pozwanej. Po pierwsze powyższe nie wynikało z żadnego dokumentu zgromadzonego w toku realizacji szkolenia w postaci dziennika zajęć czy listy obecności. Na żadnym z powyższych nie widniał podpis M. S.. Jednocześnie nie umknęło uwadze Sądu, iż w/w z pewnością wykonywał obowiązki z kursantami w dniu 6 listopada 2017 r., gdyż wynikało to z protokołu kontroli przeprowadzonego przez PUP. W rzeczonej dacie jednak, zgodnie z harmonogramem uzgodnionym pomiędzy stronami, odbywały się zajęcia teoretyczne dotyczące przepisów BHP jak również budowy obrabiarek CNC. Po drugie sam M. S. nie potwierdził tego, iż wykonywał zajęcia z części praktycznej – sam bowiem wskazał, iż omawiał z kursantami dotychczas przeprowadzone zajęcia, a także udostępnił im miniaturowe modele obrabiarek, nie wchodząc jednocześnie na teren hali zakładowej. Sam też określił wykonywane przez siebie czynności jako mające charakter pośredni. Po trzecie reczony wniosek jednoznacznie został potwierdzony przez świadka A. W., która jasno wskazała, iż M. S. prowadził zajęcia teoretyczne. Po czwarte przyjęta przez Sąd konkluzja wynikała z logicznego powiązania daty zawarcia umowy pomiędzy stronami, jej treści, wysokości należnego wynagrodzenia oraz treści znajdujących się w harmonogramie dołączonym do niniejszej umowy. Zauważyć należało, iż w myśl ostatniego ze wskazanych dokumentów, w dniu 7 listopada 2017 r. (dzień zawarcia umowy), w pierw przeprowadzone miały zostać 2 godziny zajęć teoretycznych, a dopiero później zajęcia praktyczne. Skoro więc w tym dniu strony doszły do porozumienia, formułując na jego potrzeby własny harmonogram, to logicznym wydaje się, iż określiły go w taki sposób, by zleceniobiorca mógł przeprowadzić całość zajęć praktycznych. Potwierdzeniem powyższego było również użycie w § 1 ust. 1 umowy zwrotu „przeprowadzenia w pełnym zakresie części praktycznej”, co jasno wskazuje na powierzenie wszystkich zajęć tego rodzaju zleceniobiorcy. Twierdzenie reprezentanta pozwanego, iż w/

w sformułowanie należy interpretować wyłącznie jako „część, która pozostała do zrealizowania”, w ocenie Sądu nie znajdowało podstaw. Językowe brzmienie omawianego zapisu było bowiem jasne – „w pełnym zakresie” oznacza w całości, w pełni. Nadto powiązanie powyższego z występującymi okolicznościami (data zawarcia, moment wskazany jako rozpoczęcie części praktycznej) tworzyło spójny i jasny obraz. W świetle powyższego należało uznać, iż w toku umowy stron powód przeprowadził z kursantami łącznie 110 godzin zajęć praktycznych związanych z realizacją przez pozwanego szkolenia organizowanego w ramach umowy trójstronnej.

Przenosząc powyższe na wysokość należnego wynagrodzenia należało w pierwszej kolejności wskazać, iż powyższe zostało przez strony określone w umowie całościowo na kwotę 18.000 zł. Strony nie stworzyły, a przynajmniej nie wykazały w toku niniejszego postępowania, metodologii jego określenia, wskazując, iż wynikało ono z negocjacji. Przyjmując, iż łącznie miało zostać zrealizowane 150 godzin szkolenia, które miało objąć 10 kursantów, ilość wszystkich godzin kształtowała się na poziomie 1.500 (150 x 10). Podstawiając powyższą wartość pod wysokość wynagrodzenia można było ustalić, iż jedna godzina została przez strony określona na 12 zł. Materiał zgromadzony w aktach wskazywał, iż z uwagi na zmniejszenie ilości godzin (110 ze 150) jak też niepełną obsadę kursantów (od 10 do ostatecznie 7), łączna ilość godzin zrealizowanych przez powoda, przy uwzględnieniu liczby słuchaczy, wyniosła 868, a więc stanowiąca ok. 58% wszystkich godzin. Mając na uwadze, iż powód w toku niniejszego procesu, co zostało jednoznacznie określone zarówno w treści faktury, jak też w oświadczeniu pełnomocnika czy wreszcie w toku przesłuchania T. K., określił wysokość swojego żądania wynikającej z wykonania umowy na kwotę 7.824 zł, uznać należało, iż mieściła się ona w wyliczonej wyżej wysokości. To powodowało, iż roszczenie powoda należało uznać za co do zasady uprawnione, zaś zarzut strony pozwanej co do częściowego wykonania owych 110 godzin przez osobę działającą w jej imieniu w ocenie Sądu był bezzasadny.

Mając ustalone zagadnienie związane z zasadnością roszczenia co do zasady, w tym również rozstrzygniętym zagadnieniem dotyczącym ilości wykonanych godzin szkoleniowych, przejść należało do kwestii rozważenia podstaw stanowiących pozostałe dwa zarzuty podniesione przez pozwanego. Te zaś związane były z niewykonaniem jak też nieprawidłowym wykonaniem przez powoda dokumentacji, co miało skutkować koniecznością obniżenia wynagrodzenia o kwotę 5% tj. 508,80 zł, a także dotyczyły odpowiedzialności strony powodowej z tytułu kary umownej, którą został obciążony pozwany z uwagi na brak odpowiedniej ilości godzin praktycznych (żądanie obniżenia wyłącznie o kwotę 2.074,95 zł).

W tym miejscu, odnosząc się do pierwszej z powyższych kwestii, należało jedynie wskazać, iż pozwany podnosił, iż w tym zakresie powód nie wykonał w całości umowy. W tym zakresie strona pozwana dokonała samodzielnego (co potwierdzone zostało przez pełnomocnika w toku pierwszej rozprawy) podziału przyjętych w umowie stron zobowiązań (90% wykonanie szkolenia, 10% – dokumentacja) i obliczył wartość części w jego zakresie niewykonanej. Abstrahując w tym miejscu od prawdziwości podnoszonych w tej kwestii twierdzeń, zauważyć należało, iż zawarta pomiędzy stronami umowa nie zawierała w żadnym miejscu takowego podziału. Nie sposób również z treści zawartego kontraktu wyinterpretować zarówno wartości przyjętych przez pozwanego, jak też okoliczności faktycznego uzależniania wynagrodzenia od zagadnienia związanego z dokumentacją. Oczywiście nie ulegało wątpliwości, iż w ramach omawianej umowy powód zobowiązał się m.in. do starannego i uczciwego wypełniania dziennika oraz druków list obecności (§ 5) jednakże brak było podstaw do przyjęcia, iż stanowiło to jedno z podstawowych zobowiązań zleceniobiorcy. To bowiem zostało jasno określone w § 1 umowy, który stanowi wyłącznie o zagadnieniach związanych z przeprowadzeniem części praktycznej.

Kontynuując rozważania nad wskazanymi wyżej zarzutami podkreślić należało, iż całościowa ich analiza prowadziła do wniosku, iż zostały one oparte na przepisach kodeksu cywilnego regulujących ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej. Bezsprzecznie bowiem pozwany wywodził wskazane wyżej roszczenia z faktu naruszenia przez zobowiązanego postanowień umowy, które miały skutkować negatywnymi konsekwencjami po jego stronie. W przypadku kary umownej nałożonej przez Powiatowy Urząd Pracy jednoznacznie określił powyższe jako mające postać szkody w jego majątku, która miała wynikać z faktu nieprawidłowego wykonywania umowy przez powoda. W świetle powyższe w pełni uzasadnionym było zastosowanie przepisów art. 471 oraz 472 k.c.

Według pierwszego z przywołanych przepisów dłużnik jest obowiązany do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odszkodowanie za niewykonanie umowy dochodzone na podstawie art. 471 k.c. jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma ono na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszanie na nim zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Odpowiedzialność kontraktowa znajduje zastosowanie w stosunkach między wierzycielem i dłużnikiem, którzy są stronami określonego stosunku zobowiązaniowego. W myśl zaś art. 472 k.c., jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności.

W świetle powyższego podkreślić należało, iż odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki:

- 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego;
- 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależycie wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika;
- 3) istnienie związku przyczynowego między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą.

Ciężar dowodu istnienia wymienionych przesłanek w świetle art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu jako osobie, która z tychże faktów wywodzi skutki prawne, z tym jednakże zastrzeżeniem, iż w przypadku wykazania drugiej z powyższych (niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania) mamy do czynienia z domniemaniem winy po stronie podmiotu dopuszczającego się owego naruszenia. Tym samym dowód przeciwny braku winy obciąża stronę przeciwną.

Warto również podkreślić, iż przepis art. 361 § 1 k.c. ustanawia przy tym regułę, zgodnie z którą zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W § 2 ustawodawca sprecyzował, że w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Przepisy te wyrażają zasadę pełnego odszkodowania oraz normalnego związku przyczynowego.

Z kolei przepis art. 363 § 1 k.c. przewiduje, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Przechodząc do rozważań merytorycznych nad wskazanymi wyżej przesłankami należało w pierwszej kolejności odnieść się do kwestii związanej z wadliwie wykonaną dokumentacją. W tym zakresie w ocenie Sądu pozwany nie sprostował spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu i nie wykazał nie tylko samego faktu nieprawidłowości w zachowaniu strony powodowej, ale także wynikającej z tego tytułu szkody czy tym bardziej jej wysokości. Zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie dawał podstaw do podzielenia zastrzeżeń formułowanych w tym zakresie w treści sprzeciwu. Nie sposób bowiem było zarzucać powodowi, iż nie wypełnił, a uprawnieni pracownicy nie podpisali, dokumentacji szkoleniowej za dni, w których szkolenie nie było faktycznie realizowane, a do tego w rzeczywistości sprowadzały się zastrzeżenia pozwanego. To właśnie przyjęcie przeciwnego stanowiska mogłoby zostać uznane za co najmniej nieprawidłowe wykonanie umowy (podpisanie listy i dziennika, które nie mogły być wypełnione), a nawet prowadzić do wypełnienia znamion czynu karalnego (oszustwa czy fałszerstwa intelektualnego). Logiczną konsekwencją nieprzeprowadzenia określonej części zajęć (co nie jest przecież okolicznością sporną) jest niesporządzenie z ich przebiegu odpowiedniej dokumentacji – powyższe stanowi skutek, który zawiera się w niezrealizowaniu umówionej ilości godzin i tym samym stosunkowym obniżeniu wynagrodzenia. Dodatkowo, prócz

wyliczenia niższego wynagrodzenia, obciążanie zleceniobiorcy za brak dokumentacji z części niewykonanej, w ocenie Sądu nie znajduje uzasadnienia i de facto stanowiłby dwukrotne „karanie” za to samo. Prócz powyższego należało zauważyć, iż pozwany nie wykazał aby powód w jakikolwiek inny sposób uchybił rzeczonym obowiązkom. Co prawda w treści zeznań A. W. zostało sformułowane twierdzenie, iż (...) Sp. z o.o. miał spóźnić się z przedłożeniem wymaganej dokumentacji, jednakże powyższe nie zostało w żaden sposób sprecyzowane (w zakresie rodzaju dokumentów, ilości, czasu opóźnienia) czy tym bardziej wykazane jakimkolwiek innym materiałem dowodowym.

W ocenie Sądu pozwany nie wykazał nadto, iżby ewentualne nieprawidłowości w zakresie dokumentacji skutkowały wystąpieniem po jego stronie szkody. Co prawda określił on wysokość należności, o którą w jego ocenie wynagrodzenie powoda winno zostać obniżone, jednakże nie udowodnił, że powyższe stanowi faktycznie poniesioną, bądź też przewidywaną szkodę. Jak podkreślono wyżej, wyliczenia wskazane w treści sprzeciwu nie miały żadnego pokrycia w treści umowy i stanowiły jednostronne oświadczenie pozwanego. Warto było również podkreślić, iż również dokumentacja przesłana przez PUP nie zawierała żadnych obciążeń finansowych strony pozwanej, które byłyby konsekwencją takich właśnie nieprawidłowości. O ile faktycznie były wezwania do poprawienia dokumentacji końcowej, o tyle z tego tytułu nie została nałożona żadna kara czy też nie zostało obniżone wynagrodzenie. Ta zaś bowiem została nałożona jedynie z uwagi na przerwę w szkoleniu oraz niezrealizowanie całego planu szkolenia. Tym samym brak było podstaw do przyjęcia, iż pozwany wykazał wysokość szkody w tej części.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, zgłoszone przez pozwanego żądanie w tym zakresie nie spełniało przesłanek wynikających z art. 471 k.c. i tym samym nie było uzasadnione.

Rozważania nad drugim z podniesionych zarzutów co do niewłaściwego wykonania umowy, a odnoszącego się do zagadnienia związanego z karą umową, należało rozpocząć od wskazania, iż pozwany w treści sprzeciwu w sposób jednoznaczny wskazał w tym zakresie wyłącznie na kwotę 2.074,95 zł. Tym samym tylko ta część, a więc odnosząca się do niewykonania całości godzin szkolenia praktycznego, była przedmiotem rozpatrywań w niniejszym postępowaniu. Na wstępie niniejszych rozważań należało również podkreślić, iż niezbędnym było uwzględnianie tego, iż pomiędzy stronami przedmiotowego procesu istniała odrębna od umowy trójstronnej umowa i to ona stanowiła podstawowe źródło praw i obowiązków. Oczywiście nie sposób było pominąć okoliczności istnienia pierwszego ze wspomnianych wyżej kontraktów i jego powiązania, jednakże to umowa z dnia 7 listopada miała decydujące znaczenie w zakresie zdekodowania przyjętych zobowiązań i tym samym prawidłowości ich wykonania.

Odnosząc się w tym zakresie w pierwszej kolejności do zagadnienia wystąpienia szkody w majątku wierzyciela i jej wysokości należało podkreślić, iż pojęcie szkody, którym posługuje się ustawodawca w art. 361 k.c., nie zostało zdefiniowane. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że szkodą w ścisłym znaczeniu jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku wskutek pewnego zdarzenia, z wyłączeniem przypadków, gdy zmniejszenie zależy całkowicie od woli osoby, której majątek uległ zmniejszeniu. Uszczerbek w majątku w postaci straty może polegać na zmniejszeniu majątku, lecz także na powstaniu nowych lub zwiększeniu się istniejących zobowiązań (pasywów). Przyjmuje się, że szkoda majątkowa w postaci straty (damnum emergens) obejmuje zarówno zmniejszenie się aktywów, jak i zwiększenie się pasywów.

Materiał dowodowy przedłożony przez stronę pozwaną, jak też zgromadzony w toku niniejszej sprawy prowadził do jasnego wniosku, iż szkoda w majątku pozwanego faktycznie wystąpiła. Nie ulegało przy tym żadnej wątpliwości, iż przejawiała się ona w postaci kary umownej, którą pozwany został obciążony na mocy decyzji Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w I.. Jednocześnie, z racji jej skompensowania z należnym wynagrodzeniem, w chwili obecnej miała ona postać zmniejszenia majątku wierzyciela. Inaczej mówiąc, pozwany z uwagi na obciążenia go rzeczoną karą i jej odliczenie od należnego mu wynagrodzenia, nie pozostaje już dłużnikiem PUP (nie ciąży na nim żadne zobowiązania z tego tytułu), lecz jego majątek został uszczuplony poprzez nieuzyskanie części należnego wynagrodzenia. Należało w tym miejscu podkreślić, iż jej wysokość nie rodziła w rzeczywistości żadnych kontrowersji pomiędzy stronami i z racji stanowiska pozwanego zajętego w sprzeciwie, a opisanego wyżej, wynosiła 2.074,95 zł.

Drugim z elementów niezbędnych do przypisania odpowiedzialności kontraktowej, było wykazanie, iż strona umowy wykonywała ją w sposób nieprawidłowy, nienależyty czy też niepełny. Jak zostało to już wyżej wskazane, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie, która powoływała się na tę okoliczność, a więc w niniejszym przypadku na pozwanym. W ocenie Sądu pozwany sprostął przedmiotowemu obowiązкови. Nie ulegało bowiem żadnej wątpliwości i nie było zagadnieniem spornym, iż pomimo jasnego i niebudzącego wątpliwości określenia zakresu trwania zajęć praktycznych umowie pomiędzy stronami (a nie w umowie trójstronnej), co wynikało z treści harmonogramu stanowiącego integralną jej część, powód nie przeprowadził tychże zajęć w dniach pomiędzy 27 listopada 2017 r. a 1 grudnia 2017 r. (łącznie 5 dni po 8 godzin). Podkreślić bowiem w tym miejscu należało raz jeszcze, iż czym innym były obowiązki wskazane w umowie trójstronnej (w której to pozwany był wykonawcą), a czymś odmiennym zobowiązania z umowy zawartej w dniu 7 listopada 2017 r. Inne określenia harmonogramu szkolenia w obu powyższych kontraktach, co jak pokazało postępowanie dowodowe, bezsprzecznie wystąpiło, nie mogło mieć decydującego wpływu na ocenę prawidłowości wykonywania czynności, które zostały na ich podstawie nałożone. Inaczej mówiąc, pozwany odpowiadał względem Powiatowego Urzędu Pracy za realizację szkolenia zgodną z umową trójstronną, zaś powód ponosił odpowiedzialność za wykonanie zajęć praktycznych w takim kształcie, jaki został określony w umowie z dnia 7 listopada 2017 r. Skoro zaś z jej treści (a konkretnie harmonogramu) wynikało, iż rzeczony miały być świadczone również po 24 listopada 2017 r., to prawidłowość zachowania powoda należało oceniać w tym i tylko w tym kontekście. Analiza omawianej sytuacji w tym zakresie prowadziła zaś do oczywistej konkluzji, iż we wskazanej wyżej części zajęcia nie zostały zrealizowane co stanowiło uchybienie powoda. Warto przy tym wskazać, iż pozwany, a więc zleceniodawca, w żadnym momencie nie zwolnił strony powodowej od dalszej realizacji zobowiązania. Wbrew przeciwnie – zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy jasno wskazywał, iż instrukcje były w tym zakresie jednoznaczne. Na powyższą tezę nie mogła mieć wpływu okoliczność określenia w harmonogramie umowy trójstronnej daty ostatnich zajęć na 24 listopada, gdyż zobowiązanie o takim kształcie obciążało wyłącznie pozwanego a nie stronę powodową, która na mocy rzeczony umowy zobowiązana była tylko do zatrudnienia kursantów po szkoleniu. W świetle powyższego, w ocenie Sądu nie ulegało więc wątpliwości, iż obiektywna ocena zgromadzonego materiału dowodowego prowadziła do wniosku, iż faktycznie doszło do częściowego niewykonania zawartej pomiędzy stronami umowy.

Jak wskazano wyżej, w przypadku przyjęcia, iż przesłanka niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika została wykazana, powstaje wrzuszalne domniemanie winy po stronie naruszającego. Jednocześnie, w myśl art. 471 k.c. in fine ma on jednak możliwość wykazania przesłanek ekskulpacyjnych, poprzez udowodnienie rzeczywistej przyczyny niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a ponadto tego, że nie uzasadnia ona jego odpowiedzialności, bądź przez wykazanie, iż przy wykonywaniu zobowiązania dołożył należyte staranności (zob. Wiśniewski Tadeusz. Art. 471. W: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II. Wolters Kluwer Polska, 2018.). W ocenie Sądu, w toku niniejszego postępowania, powód nie sprostował powyższemu ciężarowi dowodowemu.

Analiza stanowiska strony powodowej, pomimo braku wyraźnego wyartykułowania rzeczony kwestii w jakimkolwiek miejscu, prowadziła do wniosku, iż w zasadzie jedną okolicznością, która miałaby przemawiać za brakiem winy w niewykonaniu całości umowy było oparcie się na treści harmonogramu z umowy trójstronnej oraz stanowisku Powiatowego Urzędu Pracy. To bowiem w wyniku działania tej instytucji i informacji od niej uzyskanych, powód zaprzestał dalszej realizacji zajęć praktycznych. W ocenie Sądu, co zostało w pewnym zakresie nakreślone już wyżej, powyższe nie mogło stanowić skutecznego usprawiedliwienia dla postawy zleceniobiorcy. Istotnym jest bowiem to, iż data ostatniego dnia szkoleniowego wynikająca z harmonogramu umowy trójstronnej była dla powoda zagadnieniem całkowicie irrelevantnym. To nie jego bowiem obciążał obowiązek wykonania całości szkolenia do 24 listopada 2017 r. lecz pozwanego. Tym samym to wyłącznie w gestii strony pozwanej, jako wykonawcy umowy trójstronnej, leżało zapewnienie realizacji szkolenia do powyższego dnia, a w konsekwencji rozstrzygnięcia zagadnienia związanego z jego sfinansowaniem przez zlecającego (PUP). Powód zobowiązany był natomiast opierać się na wiążących go z pozwanym zapisach kontraktu z 7 listopada 2017 r. i związku z tym w dalszym ciągu realizować zajęcia, o czym został przecież poinformowany w odpowiedzi na przesłaną do prezesa pozwanego wiadomość mailową. Opieranie się i uznawanie za wiążące stanowiska wyrażonego przez de facto podmiot trzeci w stosunku do kontraktu stron, nie mogło

zostać uznane za zachowanie prawidłowe czy też usprawiedliwione. Warto w tym kontekście wskazać, iż cytowany uprzednio art. 472 k.c. wskazuje, iż w przypadku braku modyfikacji zakresu odpowiedzialności (czynnością prawną lub szczególnym przepisem ustawy), dłużnik odpowiada za niezachowanie należytej staranności. Inaczej mówiąc, ponosi on odpowiedzialność już za winę w postaci niedbalstwa. Nadto, przypadku przedsiębiorców, przepisy kodeksu cywilnego wymagają zachowania staranności na wyższym poziomie niż w przypadku podmiotów nieprowadzących działalności gospodarczej (art. 355 § 2 k.c.). Skoro więc powód, pomimo wiedzy na temat treści harmonogramu uzgodnionego z pozwanym oraz treści wiadomości skierowanej do niego przez reprezentanta zleceniodawcy, zaprzestaje dalszej realizacji spoczywających na nim obowiązków, to w pełni uzasadnionym jest stanowisko, iż jego zaniechanie stanowiło co najmniej niedbalstwo i pozbawione było odpowiedniego poziomu staranności. W takich okolicznościach, będąc jednocześnie w posiadaniu informacji z PUP w przedmiocie braku dalszego finansowania szkolenia, zasadnym wydawało się chociażby podjęcie próby wyjaśnienia tych rozbieżnych stanowisk, czego w omawianym przypadku ewidentnie zabrakło. W ocenie Sądu można wręcz pokusić się o stwierdzenie, iż powód, decydując się na zaprzestanie realizacji kolejnych godzin zajęć praktycznych, „wszedł” w rolę i interes wykonawcy z umowy trójstronnej, całkowicie zapominając o treści umowy wiążącej go bezpośrednio ze stroną pozwaną. To zaś nie stanowiło okoliczności mogącej wzruszyć domniemanie winy wynikające z art. 471 k.c. i 472 k.c.

Ostatnim elementem odpowiedzialności było wykazanie istnienia związku przyczynowego między faktem wystąpienia szkody a działaniem kontrahenta. W ocenie Sądu na podstawie materiału zgromadzonego w sprawie można było przyjąć, iż pomiędzy zaniechaniem powoda, a wystąpieniem szkody w postaci obciążenia karą umowną, istniał związek o normalnym, adekwatnym charakterze. Wynikało to z oceny całokształtu okoliczności sprawy oraz z zasad doświadczenia życiowego. Bezspornie bowiem skutkiem zaprzestania prowadzenia zajęć praktycznych, było ich niewykonanie w pełnym zakresie co następnie skutkowało nałożeniem na pozwanego kary umownej z tego właśnie tytułu na podstawie § 10 ust. 1.4 umowy trójstronnej. Nie mogła w tym zakresie mieć znaczenia okoliczność, iż obiektywnie niemożliwym, z racji przerwy w szkoleniu, było jego zakończenie w terminie wynikających z harmonogramu umowy trójstronnej. Po pierwsze bowiem, co podkreślono wyżej, powyższe warunki obowiązywały pomiędzy pozwanym a Powiatowym Urzędem Pracy i w żaden sposób nie wiązały powoda. Po drugie przeprowadzenie całości zajęć praktycznych z pewnością nie skutkowałoby nałożeniem na pozwanego kary w takim kształcie jak w niniejszej sprawie. Oczywiście, mając na uwadze zapisu § 10 umowy trójstronnej, można z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością założyć, iż taka sytuacja (realizacja szkolenia do 1.12.2017 r.) również skutkowałaby obciążeniem (...) Sp. z o.o. karą umową – czy to z racji opóźnienia (§ 10 ust. 1.1) czy zmiany szczegółowego harmonogramu szkolenia (§ 10 ust. 1.7). Warto jednakże podkreślić, iż w każdym z rzeczonych, hipotetycznych przecież przypadków, nie sposób byłoby uznać odpowiedzialności powoda, w szczególności nieprawidłowego bądź niepełnego wykonania umowy zawartej pomiędzy stronami. Gdyby bowiem zajęcia odbywały się do 1 grudnia 2017 r. to wszystko odbyłoby się zgodnie z umową z dnia 7 listopada 2017 r., a więc pomiędzy stronami niniejszego procesu nie doszłoby do opóźnienia. Powód nie mógłby również odpowiadać za przeprowadzenie zajęć niezgodnie z harmonogramem, gdyż łączył go z pozwanym inny, który zostałby zrealizowany prawidłowo. Okoliczność, iż pomimo wniosków, Powiatowy Urząd Pracy nie wyraził zgody na zmianę harmonogramu w umowie trójstronnej (z powodów, które dla Sądu nie były do końca jasne i zrozumiałe, mając na uwadze chociażby istotę i cel szkolenia), nie mogła bowiem obciążać powoda, lecz wyłącznie pozwanego. Powyższe wskazywało więc, iż niezrealizowanie całości umowy przez powoda pozostawało w normalnym, adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą w postaci kary umownej nałożonej na stronę pozwaną. Takowego związku nie sposób zaś byłoby przyjąć, gdyby pomimo pełnego wykonania umowy z dnia 7 listopada 2017 r. pozwany zostałby obciążony karą umowną, nawet w sytuacji, gdyby owa kara miała bezpośrednie źródło w terminie bądź sposobie realizacji zajęć przez powoda.

Wszystko powyższe w ocenie Sądu świadczyło więc o tym, iż w niniejszej sprawie pozwany wykazał, w zakresie roszczenia odnoszącego się do części nałożonej na niego kary umownej, wszystkie przesłanki odpowiedzialności powoda za szkodę jaką doznał. Jednocześnie druga strona nie zdołała wykazać przesłanek, które pozwoliłyby na uwolnienie się od powyższej odpowiedzialności.

W tym miejscu, z uwagi, iż nie było to przedmiotem żądania stron, należało odnieść się do przyczyn opóźnień w realizacji umowy trójstronnej. Wbrew twierdzeniom pozwanego, z materiału dowodowego niniejszej sprawy nie wynikało, iżby to powód miał odpowiadać za wykonanie jakiegokolwiek części zajęć praktycznych. Takimi zaś bezsprzecznie były te, które miały odbyć się w dniu 27 października 2017 r. Wynikało to nie tylko z miejsca, w którym zostało umieszczone w treści harmonogramu, ale chociażby z opisu – „Przepisy BHP i ergonomia pracy w zakresie obszaru zawodowego CNC – zajęcia teoretyczne”. Twierdzenia, iż miało zostać uzgodnione, iż powyższe zrealizuje pracownik pozwanego nie zostało wykazane – nie potwierdzała tego jakakolwiek dokumentacja zgromadzona w aktach sprawy. Nadto powyższe zostało potwierdzone treścią pisma Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy z dnia 31 października 2017 r. (k. 415). W ocenie Sądu uzasadnionym było także rozdzielenie zajęć teoretycznych z zakresu teoretycznych zagadnień przepisów BHP (czego miały dotyczyć zajęcia w dniu 27 października) od instruktażu stanowiskowego, który winien odbywać się bezpośrednio przez dopuszczeniem do pracy na danym stanowisku. Skoro zaś przed rozpoczęciem zajęć praktycznych, a po zajęciach z zakresu BHP, miały odbyć się jeszcze zajęcia teoretyczne z zakresu budowy obrabiarek CNC (łącznie przez 5 godzin), to zasadnym jest wskazanie, iż zajęcia dotyczące BHP określone w treści harmonogramu nie mogły stanowić instruktażu stanowiskowego. Warto było także zauważyć, iż o ile faktycznie przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie szkolenia w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. 2004, poz. 180 ze zm.) wskazują, iż instruktaż stanowiskowy przeprowadza wyznaczona przez pracodawcę osoba kierująca pracownikami (§ 11 ust. 5), jednakże powyższe przepisy dotyczą pracowników oraz uczniów odbywających praktyczną naukę zawodu (zob. § 11 ust. 1). Czymś odrębnym jest natomiast zagadnienie wykonywania szkolenia w zakładzie pracy przez podmiot zewnętrzny w ramach realizacji oferty przetargowej. W świetle powyższe, w ocenie Sądu to strona pozwana, poprzez niezapewnienie obecności trenera na zajęciach w dniu 27 października (oraz dniach kolejnych) dopuściła do przerwy w szkoleniu. Jednocześnie nałożona z tego tytułu kara umowna (829,98 zł) nie była przedmiotem zarzutu pozwanego w treści sprzeciwu.

Przechodząc natomiast do kwestii możliwości pomniejszenia należnego stronie powodowej wynagrodzenia o wysokość poniesionej szkody, za którą odpowiedzialność ponosił pozwany należało wskazać, iż strona pozwana powyższe opierała na podstawie zapisu umowy § 2 ust. 1 umowy z dnia 7 listopada 2017 r. Powód natomiast zarzucał, iż druga strona nigdy nie składała mu żadnych oświadczeń o charakterze materialno-prawnym, które mogłyby skutkować możliwością skompensowania wzajemnych wierzytelności. Bezsprzecznie powyższe twierdzenia odnosiły się instytucji potrącenia należności.

Powyższa, uregulowana w przepisach kodeksu cywilnego, zgodnie z art. 498 k.c. opiera się na założeniu, iż w sytuacji, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Rzeczony przepis wskazuje więc, iż by móc mówić o skutecznie dokonanym potrąceniu winny zostać spełnione łącznie następujące przesłanki: wzajemność wierzytelności, ich jednorodność, wymagalność oraz zaskarżalność. Nadto, w myśl art. 499 k.c. dla skutecznego potrącenia musi zostać złożone drugiej stronie oświadczenie o potrąceniu. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Dokonując natomiast oceny czynności stron niniejszego postępowania w kontekście dokonania ewentualnego potrącenia, należało odnieść się przede wszystkim do tzw. potrącenia umownego. Stanowi ono nienazwaną umowę zawartą między stronami w myśl, wynikającej z art. 353¹ k.c., zasady swobody umów. W ramach rzeczony umowy strony, w sposób dowolny i nierzadko całkowicie odmienny od uregulowań kodeksowych, kształtują przesłanki, skutki czy sposób potrącenia, a nawet wyłączają wszystkie bądź tylko niektóre kategorie wierzytelności z zakresu zastosowania omawianej instytucji. W tym zakresie, jak zostało to podkreślone, niezbędnym jest istnienie faktycznego porozumienia stron, co do przedmiotowej kwestii, którego treść, z uwagi na swe doniosłe skutki, nie może budzić wątpliwości.

O ile rację miał pełnomocnik powoda, iż pozwany nie składał żadnego oświadczenia w przedmiocie potrącenia, o tyle w ocenie Sądu skutek takowy nastąpił w związku z treścią umowy z dnia 7 listopada 2017 r. Przywołany wyżej § 2 ust. 1 stanowi, iż (...) Sp. z o.o. z tytułu wykonania umowy otrzyma od wykonawcy (pозwanego) wynagrodzenia w kwocie 18.000 zł brutto pomniejszone o niewypłacone wynagrodzenie przez zamawiającego (PUP) na podstawie umowy trójstronnej w zakresie obejmującej niniejszą umowę. Powyższy zapis wskazywał w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości, iż strony uzgodniły pomiędzy sobą możliwość pomniejszenia, a więc potrącenia, wynagrodzenia o te wszystkie należności, o które wynagrodzenie pozwanego z umowy trójstronnej zostało zmniejszone. Powyższe nie wymagało przy tym jakichkolwiek dodatkowych oświadczeń, wezwań czy też wniosków, było skuteczne poprzez samo pomniejszenie wynagrodzenia w stosunku (...) Sp. z o.o. – Powiatowy Urząd Pracy, przenosząc się automatycznie na etap pozwany – powód. Skoro więc, w wyniku nałożenia kary umownej, która dotyczyła realizacji zajęć praktycznych, które to były przedmiotem umowy z dnia 7 listopada 2017 r., pozwany uzyskał wynagrodzenie zmniejszone o m.in. o kwotę 2.074,95 zł, to tym samym w takim zakresie uzasadnionym było pomniejszenie świadczenia na rzecz powoda.

W związku z tym, z racji tego, iż ostateczna wysokość dochodzonego na gruncie niniejszego pozwu roszczenia wynosiła 7.824 zł, uwzględniając, iż nakaz zapłaty nie został zaskarżony w zakresie kwoty 1.356,25 zł, mając na uwadze wysokość szkody, za którą odpowiedzialność ponosi strona powodowa, na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.392,80 zł (7.824 – 1.356,25 – 2.074,95).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. W myśl tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia następującego po terminie płatności wskazanym w fakturze korygującej z dnia 19 marca 2018 r. Ten zaś został określony na dzień 9 kwietnia 2018 r., a więc uzasadnionym było ustalenie daty początkowej biegu odsetek od dnia 10 kwietnia 2018 r.

W niniejszej sprawie powód po rozpoczęciu rozprawy cofnął pozew w zakresie kwoty 2.352 zł tytułem roszczenia głównego wraz z odsetkami wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. Tym samym Sąd nie zwracał się do pozwanego o zajęcie stanowiska. Ponadto w ocenie Sądu przedmiotowe cofnięcie nie było sprzeczne z przepisami prawa, zasadami współzycia społecznego ani nie zmierzało do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.). Tym samym uznając, iż powód skutecznie cofnął pozew co do roszczenia głównego, Sąd na podstawie art. 355 k.p.c. w punkcie II wyroku umorzył postępowanie w zakresie kwoty 2.352 zł.

W pozostałym zakresie, z uwagi na niewykazanie powództwa co do zasady oraz wysokości, podlegało ono oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Oczywiście, rozstrzygnięcie w przedmiotowej części, z racji częściowego zaskarżenia nakazu zapłaty, zawierało również część, która nie została zaskarżona. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Nie ulegało wątpliwości, iż pozwany jest przegrywającym w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I wyroku jak też w części w jakiej nie nakaz zapłaty nie został zaskarżony. Wygrał zaś w części, w jakiej Sąd oddalił pozew. Odnosząc się natomiast do kwestii cofnięcia pozwu należało pokreślić, że za stronę przegrywającą sprawę w rozumieniu przepisów o kosztach procesu, co do zasady należy uważać powoda, chyba, że cofnięcie wywołane jest zaspokojeniem roszczenia dokonany już po wytoczeniu powództwa. Ponieważ cofnięcie pozwu przez stronę powodową wynikało de facto ze sprezywania roszczenia, to pozwanego należało uznać za wygrywającego niniejszą sprawę w przedmiotowej części. Jasnym bowiem było to, iż roszczenie w tym zakresie nie zostało uiszczzone, a ograniczenie powództwa było jedynie skutkiem błędnego określenia żądanej należności w treści pozwu. Mając wszystko powyższe na uwadze uznać należało, iż powód wygrał sprawę w 57 %.

Na koszty poniesione przez powoda złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 300,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600,00 zł w myśl § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na koszty poniesione przez pozwanego składało się natomiast wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600,00 zł w myśl § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Jednocześnie Sąd nie uznał za zasadne uwzględnienia kosztów, które w toku ostatniej rozprawy zgłosił pełnomocnik pozwanego. Po pierwsze, powyższe nie spełniało warunków wniosku o zasądzenie kosztów procesu według spisu kosztów z art. 109 § 1 k.p.c. – ten bowiem, w świetle dominującego obecnie stanowiska judykatury, winien mieć postać pisemną (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CZ 47/12, LEX nr 1227194, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2011 r., III PZ 4/11, LEX nr 901641, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2002 r., III CZP 13/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 6, LEX nr 79088). Ponadto, odnosząc się do żądania zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę, to o ile jasnym jest, iż powyższe może stanowić żądanie uzasadnione, o tyle podkreślenia wymaga, iż rzeczony koszt winny być konieczne i rzeczywiście poniesione (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2016 r., III CZP 26/16, OSNC 2017/5/54). Nie jest więc w tym zakresie wystarczającym jedynie ogólne stwierdzenie o poniesieniu tychże kosztów, czy też wskazanie ilości pokonanych kilometrów z odwołaniem się do stawki z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., poz. 167). Koniecznym jest bowiem wykazanie faktycznej ilości zużytego paliwa, pokonanych kilometrów i wynikających z tego tytułu kosztów zakupu paliwa. Tego jednak pełnomocnik pozwanego zaniechał.

W związku z tym, że powód wygrał proces w 57%, a pozwany w 43%, rozliczając stosunkowo sumę kosztów poniesionych przez strony Sąd w pkt IV wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 677,38 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (2.232,69 – 1.555,31 zł).

Na podstawie art. 83 ust. 1 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd w zw. z art. 98¹ § 3 k.p.c. zasądził od powoda 204,57 zł, a od pozwanego 271,18 zł rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy tytułem zwrotu kosztów procesu tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa tj. wydatków związanych w przeprowadzonym postępowaniem mediacyjnym (pkt. V i VI wyroku). Powyższe wyniosły 475,75 zł, zaś rzeczoną kwotę stosunkowo rozdzielono pomiędzy strony uwzględniając, iż powód wygrał w 57%, a pozwany w 43%.

Asesor Sądowy Przemysław Kociński